

Pudełkowa zabawa

W piątek mieliśmy zupełnie inny dzień. Już od kilku dni rodzice przynosili pudełka, pani poprosiła... Ale dokładnie po co to dopiero się dowiedzieliśmy dzisiaj.

Przychodzimy do przedszkola, wchodzimy do sali, a tam....gdzie nasze zabawki..... wszędzie pudełka.

Nie wiedzieliśmy początkowo, co możemy robić, ale od czego wyobraźnia, szczególnie, gdy nie ma zabawek. Najpierw spakowaliśmy kilkoro dzieci, a potem już zabawa nam się udawała coraz lepiej. Z pudełkami można naprawdę świetnie się bawić.

Następnie razem z naszą panią zbudowaliśmy zamek, wyszedł człkiem ładnie. Prawda? Musimy to powtórzyć.